

Sygn. akt I C 1396/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2016 r. w Toruniu.

sprawy z powództwa

Gminy M. L.

przeciwko:

M. Z. (1)

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego M. Z. (1) na rzecz powoda Gminy M. L. kwotę 3.932,42 zł (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści dwa złote czterdzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2015r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 797 zł (siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1396/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 czerwca 2015r. powódka Gmina M. L. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. Z. (1) kwoty 3.932,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że od września 2006 r. do końca 2012 r. pozwany w ramach umów świadczył usługę udzielania bezpłatnych porad prawnych dla mieszkańców L.. Zaznaczył, iż przy zawieraniu kolejnych umów oświadczał, iż posiada inny tytuł do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, który zwalnia powódkę z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy zlecenia. W lipcu 2012 r. ZUS poinformował powoda, iż pozwany nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń zwalniających zarówno jego jak i pozwanego z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Powód uregulował zaległość wobec ZUS tytułem składek od umowy zlecenia, które winien uiścić jako zleceniodawca w kwocie 6.140,59 zł oraz tytułem składek społecznych od umowy zlecenia, które winien uiścić pozwany jako zleceniobiorca w kwocie 4013 zł. Powód wskazał, iż zawarł z pozwanym ugodę w której pozwany zobowiązał się do spłaty zadłużenia. Pozwany nie spłacił jednak całego zadłużenia. Również pomimo kolejnego porozumienia należność nie została spłacona. Do zapłaty pozostaje kwota 3.932,42 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 7 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Toruniu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty podnosząc jedynie zarzut przedawnienia roszczenia.

W kolejnym piśmie powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie

Sąd ustalił, co następuje:

Od września 2006 r. do końca 2012 r. M. Z. (1) na podstawie kolejnych umów zlecenia świadczył na rzecz Gminy M. L. usługę udzielania bezpłatnych porad prawnych. Przy zawieraniu umów oświadczał, iż posiada inny tytuł do ubezpieczeń społecznych, który zwalnia zleceniodawcę oraz zleceniobiorcę z obowiązku odprowadzania obowiązkowych składek z tytułu ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy zlecenia.

Bezsporne

W dniu 19 lipca 2012 r. do Urzędu Miejskiego L. wpłynęła informacja z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w T., iż M. Z. (1) nie został zgłoszony do ubezpieczenia z tytułu zawartych umów zlecenia oraz nie posiadał on innego tytułu do ubezpieczeń zwalniających go z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych tytułu umowy zlecenia.

Dowód: pismo z dnia 18.07.2012 r. k. 7

W dniu 15 października 2012 r. Urząd Miasta L. uregulował zaległości na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w łącznej kwocie 14.366,18 zł. (12.282,18 zł składki, 2.084 zł odsetki) z tytułu nieodprowadzonych składek emerytalnych i rentowych, które powinny zostać potrącone i naliczane od otrzymywanych przez M. Z. (1) wynagrodzeń.

Dowód: pismo ZUS z 18.05.2016 r, k. 97

W dniu 10 października 2012 r. M. Z. (1) zawarł z Urzędem Miejskim w L. ugodę zgodnie, z którą zobowiązał się do ratalnych spłaty zaległych zobowiązań wobec ZUS wraz z odsetkami. Wysokość zaległych składek została pomniejszona o nadpłaconą składkę zdrowotną.

M. Z. (1) miał spłacić zaległe zobowiązania wobec ZUS z odsetkami do kasy Urzędu Miejskiego.

Kwota należności głównej z odsetkami miała być płatna w miesięcznych ratach, nie niższych jak wynagrodzenie otrzymywane przez niego z racji umowy zlecenia z dnia 3 stycznia 2012r., poczynając od miesiąca października 2012r.

Dowód: ugoda k. 9-10

M. Z. (2) nie spłacił całej należności. Pismem z dnia 13 lutego 2013 r. wniósł o umorzenie pozostałych zobowiązań - odsetek. Urząd Miejski w L. nie wyraził zgody na umorzenie należności. Poinformował M. Z. (1), że zgodnie z podpisaną przez strony ugodą do zapłaty pozostała kwota 319,42 zł należności głównej i kwota 4.013 zł odsetek.

Dowód: pismo z dnia 13.02.2013 r. k. 11

pismo z dnia 24.02.2013 r. k. 12

zeznania świadka W. K. z 20.01.2016 r. 00:08:53-00:18:15 k. 59v;

zeznania świadka R. G. z 20.01.2016 r. 00:18:15-00:24:37 k. 59v0

Pismem z dnia 10 grudnia 2013 r. M. Z. (2) wniósł, o możliwości odpracowania zadłużenia.

Dowód: pismo z dnia 10.12.2013 r. k. 13

zeznania świadka W. K. z 20.01.2016 r. 00:08:53-00:18:15 k. 59v;

zeznania świadka R. G. z 20.01.2016 r. 00:18:15-00:24:37 k. 59v

Pismem z dnia 18 września 2014 r. Urząd Miejski w L. wezwał M. Z. (2) do zapłaty kwoty 3.932,42 zł z ustawowymi odsetkami tytułem nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, wynikające z umów cywilnoprawnych.

Dowód: wezwanie z dnia 18.09.2014 r. k. 14

Sąd zważy, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a nadto na podstawie zeznań świadków.

W ocenie Sądu autentyczność i prawdziwość zgromadzonych w sprawie dokumentów nie budziła wątpliwości, a ich wiarygodności zasadniczo nie zakwestionowała żadna ze stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków W. K. i R. G. w całości, ponieważ były one logiczne, spójne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Przy ocenie wiarygodności zeznań świadków Sąd miał na uwadze, że są one pracownikami powoda. Jednakże w ocenie Sądu nie przesądzało to, że jego zeznania mijają się z prawdą.

Bezspornym w niniejszej sprawie było, że pozwany świadcząc usługi w ramach umowy zlecenia nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń zwalniających go z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, o czym nie zawiadomił powoda. Poza sporem pozostawało również to, iż powód wpłacił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zaległe składki (w tym te, które powinny zostać potrącone i odprowadzone z wynagrodzenia M. Z. (1)), zaś pozwany poprzez zawarcie ugody zobowiązał się wobec powoda do spłaty należności w ratach (zarówno należność główną, jak i odsetki). **Pozwany nie kwestionował podstawy jak i wysokości dochodzonego roszczenia.** Podniósł jedynie zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z brzmieniem art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120§1 k.c.). Przepis art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymienia natomiast okoliczności, w których następuje przerwanie biegu przedawnienia zaliczając do nich: każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje oraz wszczęcie mediacji. Zgodnie zaś z art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

Wskazać należy, iż w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z procedurą cywilną nie do Sądu należy zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności spornych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.) a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Skoro zatem pozwany podniósł zarzut przedawnienia do powoda należało wykazanie, że roszczenie stało się wymagalne i że nie upłynął jeszcze termin jego przedawnienia.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, iż przedmiotem roszczenia strony powodowej jest zwrot kwoty wpłaconej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tytułem zaległych składek, które z winy

pozwanego nie zostały uiszczone, a których uiszczenie leżało po stronie pozwanego jako zleceniobiorcy. Początek biegu terminu przedawnienia należy liczyć od dnia podpisania między stronami ugody, która stanowi swego rodzaju umowę, regulującą kwestie zwrotu uiszczonej przez powoda składki na rzecz ZUSu. Ugoda została podpisana w dniu 10 października 2012r. Zadłużenie miało zostać spłacone w miesięcznych ratach. W dniu 13 lutego 2013r. uznając zadłużenie wystąpił do powoda z pismem o umorzenie części należności z tytułu odsetek od składek na ubezpieczenie społeczne. Tym samym w dniu 13 lutego 2013r. nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia, termin przedawnienia roszczenia rozpoczął biec na nowo. Pismem z dnia 10 grudnia 2013r. uznając zadłużenie pozwany wystąpił o wyrażenie zgody na odpracowanie zadłużenia, tym samym nastąpiło kolejne przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu powód wykazał, iż nie nastąpiło przedawnienie przedmiotowego roszczenia. Termin przedawnienia roszczenia wynosił 10 lat. Nawet jeżeli jednak uznać, że z uwagi na to, iż roszczenie powstało w związku ze spłatą zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, miało charakter okresowy, to i tak roszczenie nie uległo przedawnieniu, albowiem nie upłynął również trzyletni termin przedawnienia roszczenia.

Na marginesie należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie nie mają zastosowania przepisy o przedawnieniu roszczeń z umowy o dzieło, albowiem wskazany w art. 751 pkt 1 k.c. dwuletni termin przedawnienia dotyczy jedynie roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i zwrot poniesionych wydatków przysługujący osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju. W przedmiotowej sprawie roszczenie przysługuje zleceniodawcy wobec zleceniobiorcy w związku z zapłatą na rzecz ZUSu składek (odsetek) z tytułu ubezpieczenia społecznego obciążających zleceniobiorcę – pozwanego.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, iż powód wykazał, że nie nastąpiło przedawnienie roszczeń wynikających ze spłaty składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W tym stanie rzeczy podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należy uznać za niezasadny.

Pozwany nie kwestionował wysokości pozostałego do zapłaty roszczenia.

Z tych względów uwzględniono w całości żądanie pozwu i zasądzono na rzecz powoda dochodzoną kwotę tj. 3.932,42 zł

O odsetkach orzeczono zgodnie z przepisem art. 481 k.c.

O kosztach orzeczono w punkcie II wyroku, na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Ponieważ w niniejszej sprawie to pozwana jest stroną przegrywającą, dlatego też zasądzono od niej na rzecz powoda kwotę 197 zł tytułem opłaty sądowej oraz 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika